

# MAGAZYN MUZEALNY

ISSN 2720-4847 Nr 42 (47) | luty 2025 | dodatek do „Wiadomości Lubieńskich”

## Nowość wydawnicza!

„Od lokomotyw do czołgów. Przed Pafawagiem.  
100 lat zakładów Linke-Hofmann (1839–1939)”

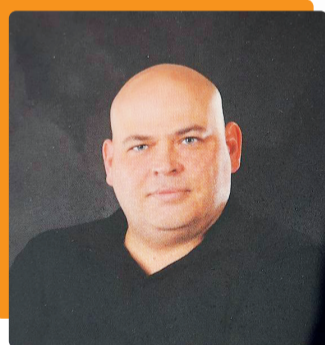
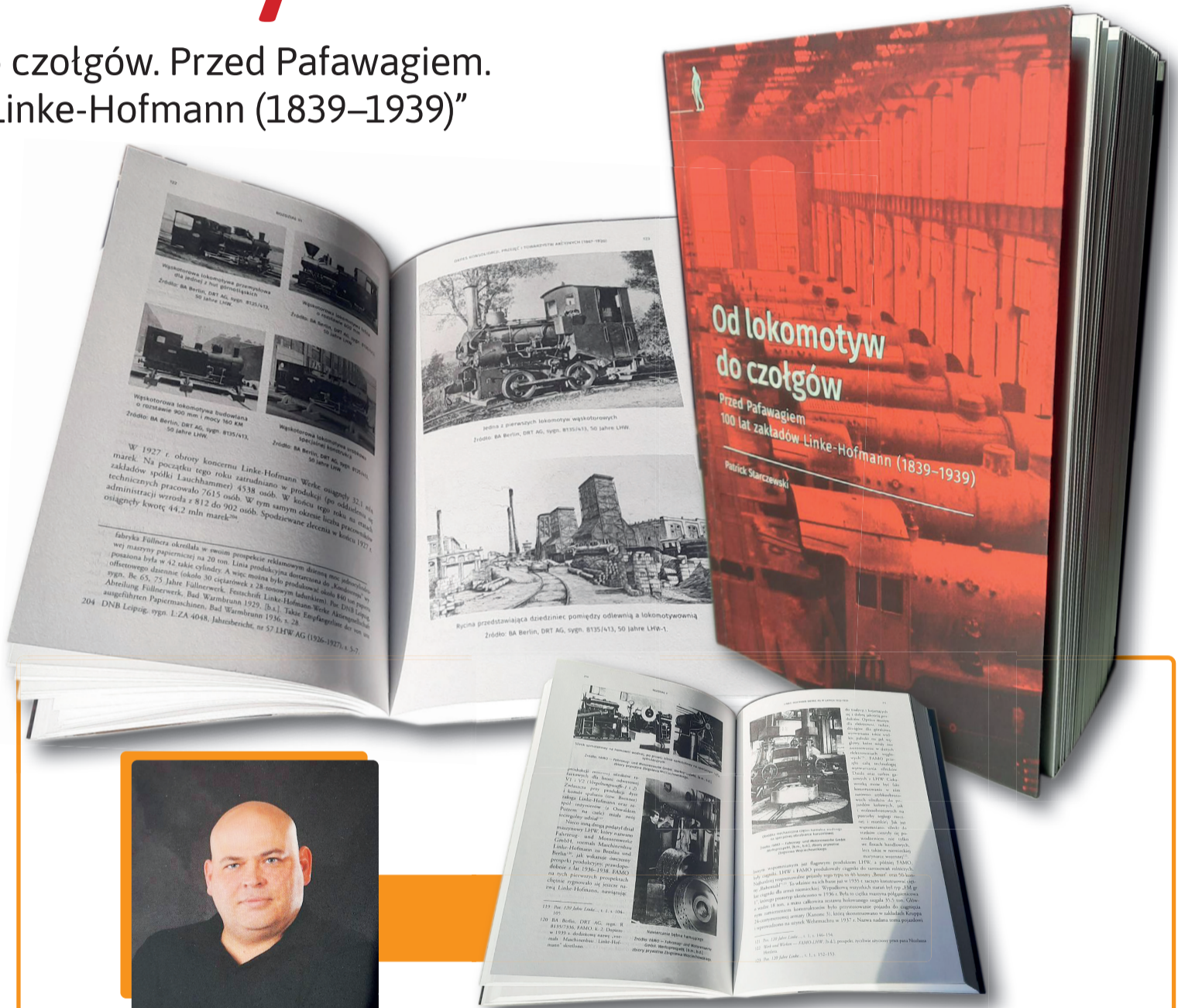
► Muzeum Historyczne, we współpracy z Wydawnictwem Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wydawnictwem „Szermierz”, wydało nową książkę. Publikacja jest dedykowana miłośnikom kolei oraz przemysłu, a także osobom zainteresowanym historią Wrocławia i Dolnego Śląska.

Koncern Linke-Hofmann Werke AG (LHW), z którego powstał po wojnie polski Pafawag (Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu), stanowi ważny element przemysłowej historii Wrocławia. Jego rozwój rozpoczął się od fuzji Fabryki Budowy Wagonów Gottfrieda Linke i Fabryki Wagonów Braci Hofmann. Linke, założony w 1834 roku, produkował początkowo powozy konne, a później lokomotywy dla Kolei Górnośląskich. Hofmann rozpoczął działalność od produkcji pomp strażackich, szybko przechodząc do wagonów kolejowych i tramwajowych.

Po połączeniu powstał jeden z największych zakładów przemysłowych w Europie, zatrudniający cztery tysiące osób. W trakcie obu wojen światowych LHW zmienił profil produkcji na potrzeby armii, wytwarzając m.in. samoloty i pociągi pancerne, często wykorzystując do tego przymusowo zatrudnionych pracowników. Produkcję pojazdów szynowych Pafawag zainicjował po 1945 roku.

Patrick Starczewski ukazuje dzieje koncernu do 1939 roku, jednocześnie ilustrując przemiany Wrocławia w kontekście rozwijającego się przemysłu. Autor bada nie tylko historię przedsiębiorstw, ale także społeczne i ekonomiczne uwarunkowania, co sprzyja lepszemu zrozumieniu decyzji podejmowanych przez zarządzających.

W publikacji zamieszczono ponad 200 fotografii i ilustracji, w tym wiele dotąd niepublikowanych. Najwięcej z nich pochodzi z Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Archiwum Federalnego w Berlinie, Niemieckiej Narodowej Biblioteki w Lipsku oraz Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie.



**Patrick Starczewski** – ur. w 1977 roku w Świdnicy. Absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego (2015), stopień naukowy doktora uzyskał w 2021 roku w zakresie historii.

Otrzymał stypendia m.in. w Instytucie Herdera w Marburgu, Katholischer Akademischer Ausländer-Dienst (KAAD) w Bonn,

Kancelarii Bawarii oraz Deutsche Nationalstiftung (stypendium im. Fritza Sterna). Jest autorem prawie 50 artykułów opublikowanych w tomach zbiorowych i czasopiśmie. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na historii gospodarczej i regionalnej Dolnego Śląska, a zwłaszcza Wrocławia i Świdnicy, a także historii kolei oraz jej wpływie na rozwój cywilizacyjny

i ekonomiczny Śląska oraz lokalnych przedsiębiorstw. Zgłębia również temat zbrojeń III Rzeszy. Aktualnie uczestniczy w kilku projektach badawczych, a jednocześnie prowadzi własną działalność gospodarczą jako przedsiębiorca.

 [muzem-lubin.pl](http://muzem-lubin.pl)

Książka do nabycia w sklepie muzealnym

**SKLEP MUZEALNY**  
Rynek 23, 59-300 Lubin

**GODZINY OTWARCIA**  
poniedziałek–piątek  
9.00–17.00

sobota–niedziela  
10.00–18.00



[sklep.muzealny@muzem.lubin.pl](mailto:sklep.muzealny@muzem.lubin.pl)

# Zdarzyło się 100 lat temu

## Austriacka mistrzyni

► 1 lutego 1925 roku na zawodach w szwajcarskim Davos, po raz czwarty z rzędu, tytuł mistrzyni świata w łyżwiarstwie figurowym zdobyła Herma Szabó (1902–1986). Dwa tygodnie wcześniej startując w parze z Ludwigiem Wrede (1894–1965), w swoim rodzinnym Wiedniu, zajęła również pierwsze miejsce i tym samym została jedyną w historii mistrzynią w obu konkurencjach jednocześnie.

Herma Szabó była córką zamożnego wiedeńskiego kupca i Christiny Engelmann, dwukrotnej mistrzyni świata w parach sportowych (1913, 1914). Brat matki, Eduard, trzy razy z rzędu (lata 1892–1894) zostawał mistrzem Europy w konkurencji solistów, kuzynka Helene Engelmann zdobyła mistrzostwo w parach sportowych na olimpiadzie w Chamonix (1924), a druga kuzynka Christine Engelmann wyszła za Karla Schäfera, zdecydowanie dominującego wśród solistów w latach 1929–1936 (był m.in. dwukrotnie mistrzem olimpijskim). Nic więc dziwnego, że już mając dwa lata Herma jeździła na łyżwach pod okiem matki i kuzynek, korzystając ze sztucznego, niekrytego lodowiska należącego do wuja. W zawodach zaczęła startować siedem lat później. Poza sezonem zimowym intensywnie uprawiała inne sporty (pływanie, tenis, hokej na trawie).

Nie wszystkim podobała się jej zbyt męska sylwetka i występowanie w spódnicach kończących się nad kolanem. W Austrii

„wybaczone jej to” to, gdy w 1922 roku po raz pierwszy zdobyła tytuł mistrzyni świata, pokonując w Sztokholmie zawodniczki norweskie i szwedzkie. Powtórzyła sukces rok później w Wiedniu. Na olimpiadzie w Chamonix (1924, Francja) wyprzedziła Amerykankę Beatrix Loughran o ponad 20 punktów, wygrywając zarówno jazdę obowiązkową, jak i dowolną. Sądziła jednak, że przegrała i podobno ojciec zdążył przywieźć ją na dekorację medalistek w ostatniej chwili przed odegraniem hymnu Austrii. Ponieważ złoto zdobyła również jej kuzynka, doszło do jedynego w historii sukcesu członków jednej rodziny w różnych konkurencjach na tej samej olimpiadzie.

W 1927 roku, po zdobyciu piątego tytułu solo i drugiego w parze, na mistrzostwach świata w Oslo Herma Szabó przegrała z Norweżką Sonją Henie. W piątce sędziów było trzech Norwegów, którzy przyznali zwycięstwo w jeździe dowolnej rodaczce. Austriaczka, rozgoryczona wysoce kontrowersyjnym werdyktem, zrezygnowała z dalszych startów. W następnych latach, poprzez doradzanie zawodniczkom ze swojego kraju, bezskutecznie próbowała im pomóc przełamać dominację Henie. Po przerwaniu się na narciarstwo alpejskie odnosiła niewielkie sukcesy. W styczniu 1937 roku przewróciła się podczas zjazdu w Kitzbühel i, w rezultacie odniesionych kontuzji (długo była przykuta do łóżka), musiała zrezygnować z uprawiania sportu.



► Herma Szabó podczas mistrzostw w Davos (luty, 1925) – jedna z czterech zawodniczek w historii, które pięciokrotnie zdobywały tytuł mistrzyni świata – pozostałe to Sonja Henie oraz Amerykanki Carol Heiss i Michelle Kwan

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-E-777-2

## Fraszki nieprzeptacone. Poważne i niepoważne wiersze Jana Kochanowskiego

► Ekspozycja przedstawia zbiór krótkich utworów poetyckich, znanych jako „fraszki”, autorstwa Jana Kochanowskiego. Poeta z Czarnolasu szczególnie cenił te formy literackie, tworząc z nich małe perełki, skrywające najgłębsze myśli i uczucia. Kochanowski pisał fraszki przez większość swojego życia, a w swoich późniejszych latach wybrał i uporządkował je w trzech księgach. Utwory te zaskakują różnorodnością poruszanych tematów oraz bogactwem nastrojów. Na dziesięciu planszach możemy znaleźć wiersze Kochanowskiego oraz fragmenty tekstów komentatorów jego twórczości, takich jak Zofia Szmydtowa, Stanisław Łempicki, Antoni Mazanowski i Janusz Pelc. Ilustracje do wystawy powstały na podstawie materiałów pochodzących z archiwów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Jan Kochanowski, urodzony w 1530 roku w Sycynie, zmarł w 1584 roku w Lublinie. Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych twórców renesansu w Europie, a także za poetę, który znacząco przyczynił się do rozwoju polskiego języka literackiego.

**Fraszki nieprzeptacone...**  
Poważne i niepoważne wiersze Jana Kochanowskiego

**6 lutego – 4 marca 2025**  
Ratusz w Lubinie, Rynek 23

Muzeum Historyczne w Lubinie

muzeum-lubin.pl

# Rzeki i jeziora w życiu Słowian

► Ziemia polska sprzed 1000 lat obfitowała w wodę, co sprzyjało osadnictwu. Głównymi rzekami odbywał się handel z sąsiednimi kulturami, zwłaszcza z plemionami germańskimi i bałtyckimi oraz z Imperium Bizantyńskim. Szlaki handlowe łączyły różne plemiona i krainy. Co takiego cennego miały do zaoferowania polskie wody?

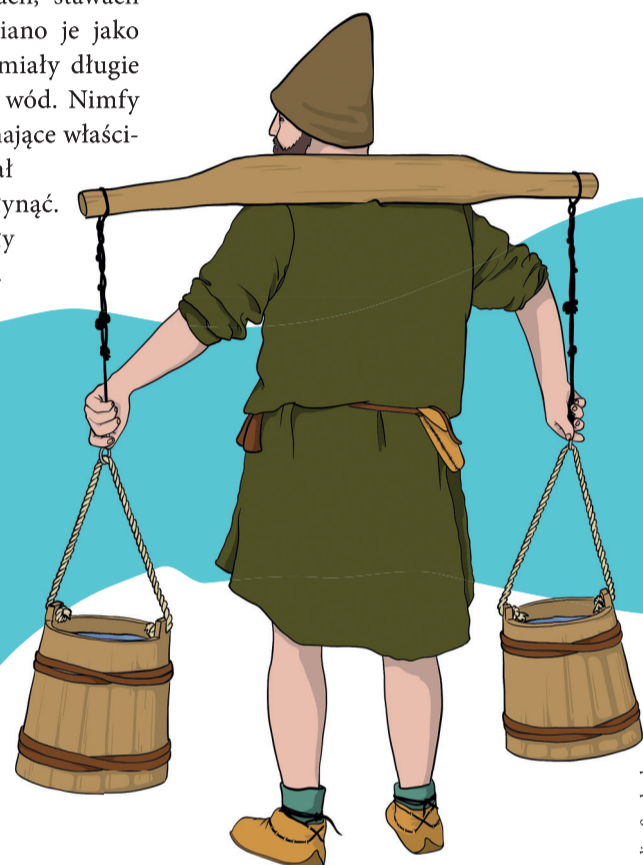
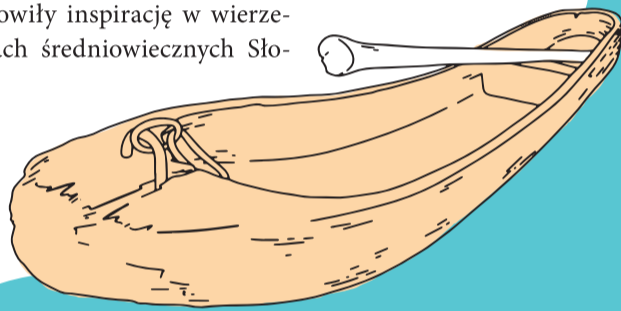
Słowianie zakładali osady wzdłuż większych rzek i jezior, wznosząc grodziska na wyspach, do których prowadziły drewniane mosty. Takie osadnictwo było powszechne na Pojezierzu Wielkopolskim, a przykładem jest Ostrów Lednicki, uważany za miejsce, gdzie Mieszko I mógł przyjąć chrzest.

Dzięki łatwemu dostępowi do wody, woj-ska mogły szybko się przemieszczać, co było szczególnie przydatne podczas wojen. Rzeki często wyznaczały granice plemienne i były naturalnymi zaporami utrudniającymi i opóźniającymi natarcie nieprzyjaciela. Wiele grodzisk słowiańskich było usytuowanych w pobliżu rzek i jezior, co stanowiło zarówno ochronę, jak i strategiczną pozycję do obrony. Tego typu osady miały na ogół wały obronne, a bliskość wody zapewniała dodatkowe zabezpieczenie.

Osady korzystały z obfitości wody, co miało kluczowe znaczenie dla ich codziennego życia. Rzeki i jeziora zapewniały dostęp do lasów, z których pozyskiwano drewno do budowy chat, łodzi i innych przedmiotów. Woda była również wykorzystywana do nawadniania pól, hodowli zwierząt oraz połowu obfitych zasobów ryb.

Te ostatnie były ważnym elementem diety Słowian, a rybołówstwo stanowiło znaczący element gospodarki. W polskich rzekach i jeziorach żyły liczne gatunki ryb takie jak: jesiotry, pstrągi, sumy, karasie, leszcze czy węgorze. W polskich wodach licznie występowały bobry i wydry, a nad wodami latały bieliki, czaple siwe i kormorany. Niektóre stworzenia stanowiły inspirację w wierzeniach i tradycjach średniowiecznych Słowian.

Słowianie wierzyli, że wody są zamieszka-  
ne przez mityczne stworzenia. Opiekunem wód był Wodnik. Rusalki to duchy wody, które pojawiały się w jeziorach, stawach i rzekach. Zwykle przedstawiano je jako piękne młode kobiety, które miały długie włosy i tańczyły na brzegach wód. Nimfy zamieszkiwały wody czyste, mające właściwości lecznicze. Mróz zamrażał wodę i nie pozwalał jej dalej płynąć. Z kolei utopce ochoczo męczyły napotkanych ludzi zagadkami.



Rys. Karolina Smolarek

# Przemiana siedmioletniego Mieszka

► Anonim zwany Gallem podaje, że Mieszko, syn Siemomysła, był „od urodzenia na wzroku ociemniały”. Pewnego dnia, podczas uczty organizowanej przez Siemomysła, siedmioletni Mieszko nagle odzyskał wzrok, co ogromnie ucieszyło jego rodziców. Ojciec chłopca domniemywał, że nagle odzyskanie wzroku coś oznacza. Goście objaśnili, że „ślepotą jego oznaczać właśnie miała Polskę, przedtem ślepą podobnie, i wróżą, że ona także za sprawą Mieszka ma być oświecona, a ponad inne wywyższona narody”. Jak się potem miało okazać, tym odmieniającym Polskę czynem było przyjęcie chrztu przez Mieszka.

Mistrz Wincenty Kadłubek porównuje siedem lat ślepoty Mieszka do siedmiu grzechów głównych, opisując Polskę jako „pogrążoną w ciemnościach” do momentu

odzyskania wzroku przez przyszłego księcia. Jan Długosz podkreśla, że mimo ślepoty Mieszka, Siemomysł „cnotliwie” opiekował się synem.

Rodzice Mieszka stanęli przed trudnym wyzwaniem wychowania jedyne go syna. Na postrzyżyny chłopca księżę zaprosił starszyznę i szlachtę polską. Wybrał dla syna imię Mieszko, odzwierciedlające zamieszanie, jakie w życiu rodziców wywoływał ich niewidomy syn. Obawiano się, że po śmierci Siemomysła zapanować może chaos. Jednak cudowne odzyskanie wzroku przez chłopca przyniosło radość biesiadnikom, którzy przepowiedzieli przyszłą wielkość Polski, budowaną dzięki mądrości przyszłego księcia.

„...ślepotą jego oznaczać właśnie miała Polskę, przedtem ślepą podobnie, i wróżą, że ona także za sprawą Mieszka ma być oświecona, a ponad inne wywyższona narody”.



Mal. W. Boratyński. POSTRZYŻYNY ZIEMOWITA. (MIESZKA I.)

#CHROBRY1000

# Niebawem wiosna, a wraz z nią kwietny festiwal

## 12. Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin

Szczegółowe informacje na temat udziału w festiwalu znajdują się na stronie Muzeum Historycznego w zakładce wydarzenia.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 25 kwietnia.

► Zapraszamy wystawców i producentów branży ogrodniczo-kwiatowej do Parku Leśnego na kolejny festiwal. Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 3 i 4 maja, a udział w niej to doskonała okazja do zaprezentowania swojego asortymentu oraz nawiązania kontaktów.

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i tym razem, zachęcamy wszystkich zainteresowanych do przedstawienia swojej oferty roślinnej, która idealnie nadaje się do aranżacji balkonów, tarasów i ogrodów przydomowych. Mile widziane są wszelkiego rodzaju towary związane z ogrodnictwem, sadownictwem i małą architekturą krajobrazu. Zachęcamy także rękodzielników i wytwórców produktów lokalnych, jak również przedsiębiorców z różnymi stoiskami handlowymi oraz gastronomicznymi. Festiwal to nie tylko szansa na przedstawienie swojej oferty, to też możliwość dzielenia się doświadczeniami i czerpania inspiracji od innych.

 [muzem-lubin.pl](http://muzem-lubin.pl)



**12.**

**Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin**

...  
 /LubinskiFestiwal

**3-4 maja 2025**  
**Park Leśny w Lubinie**

# Weekend ze sztuką w Galerii Pałacyk

**Sztuka witrażu**

 **Galeria Pałacyk**

► Miłośników rękodziela oraz kreatywnego spędzania czasu zapraszamy na kolejne weekendowe warsztaty artystyczne. Tym razem będą to zajęcia tworzenia biżuterii oraz dekoracyjnych elementów ze szkła za pomocą techniki Tiffany'ego.

Podczas spotkań uczestnicy zapoznają się z historią tej metody artystycznego rękodziela, a następnie przystąpią do realizacji własnych projektów. Witraże powstawać będą poprzez wycinanie i szlifowanie szklanych tafli, łączenie ich za pomocą miedzianej taśmy oraz lutowanie i patynowanie.

Zajęcia są otwarte dla wszystkich chętnych, niezależnie od poziomu umiejętności czy wcześniejszego doświadczenia oraz zaplanowane w taki sposób, by każdy poradził sobie z tym twórczym wyzwaniem. Ich celem jest nie tylko poznanie nowych technik artystycznych, lecz również czerpanie radości z tworzenia w otoczeniu dzieł sztuki prezentowanych w Galerii Pałacyk. Chcemy, by comiesięczne spotkania były okazją do rozwijania pełnego potencjału umiejętności twórczych. Wierzmy, że sztuka to nie tylko technika, ale również forma ekspresji, która pozwala na odkrywanie siebie. Każde spotkanie będzie okazją do wymiany doświadczeń, inspiracji oraz wspólnej pracy nad projektami, pozwalając uczestnikom na rozwój ich indywidualnych stylów artystycznych.

## muzealne social media

znajdziesz nas ...  **Facebook**

/MuzemLubin

/BibliotekaCyfrowaZaglebiaMiedziowego

/ParkLesnyLinowyLubin

/WarsztatyMuzeum

/WielkaWojna19141918

/KoniecOkupacjiSowieckiejWPolsce

/ZlotLubin

/LubinskiFestiwal

/Chrobry1000

/GaleriaPalacyk



Witraż artystyczny techniką Tiffany'ego

22, 23 lutego 2025, od godz. 12.00

Galeria Pałacyk, ul. M. Skłodowskiej-Curie 6 (parter), 59-300 Lubin

Koszt uczestnictwa 50 zł (dwa dni)

Zapisy 731 123 222, 728 936 276



[bibliotekamiedziowa.pl](http://bibliotekamiedziowa.pl)



Biblioteka Cyfrowa Zaglebia Miedziowego

magazyn muzealny



Muzeum Historyczne w Lubinie

Magazyn Muzealny nr 42 (47) | dodatek do „Wiadomości Lubińskich” | 20.02.2025 **Wydawca:** Muzeum Historyczne w Lubinie  
**Adres:** Rynek 23, 59-300 Lubin **Kontakt:** sekretariat@muzeum.lubin.pl **Teksty:** Wojciech Holicki (s. 2-Zdarzyło się...), Ewa Kos (s. 2-Fraszki...), Damian Kwaśnik (s. 3-Rzeki..., Przemiana...) Małgorzata Białda (s. 4-Niebawem..., Weekend...) **Korekta:** Dorota Gońda  
**Projekt graficzny i skład:** Kamila Tworek **Redakcja:** Justyna Karlińska